

Bułgaria po wyborach – wzmocnienie pozycji prezydenta

Radewa

Mateusz Seroka

14 listopada w Bułgarii odbyły się przedterminowe wybory parlamentarne oraz wybory prezydenckie. Najwięcej głosów – 25,7% – zdobyło ugrupowanie Kontynuujemy Przemiany (PP), utworzone dwa miesiące temu przez współpracowników prezydenta Rumena Radewa. Centroprawicowa koalicja partii Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB) byłego premiera Bojka Borisowa i Związku Sił Demokratycznych (SDS) zdobyła 23% głosów. Trzecie miejsce z rezultatem 13% zajął Ruch na rzecz Praw i Wolności (DPS) – partia oligarchiczna, nominalnie reprezentująca interesy mniejszości tureckiej. Postkomunistyczna Bułgarska Partia Socjalistyczna (BSP) osiągnęła najgorszy wynik wyborczy w historii – 10%. Podobny (9,5%) rezultat odnotował zwycięzca lipcowych przedterminowych wyborów parlamentarnych – partia Jest Taki Naród (ITN) celebryty Sławiego Trifonowa. Do parlamentu wejdzie też prozachodnia i antykorupcyjna Demokratyczna Bułgaria (DB) z poparciem 6% oraz nacjonalistyczna, prorosyjska partia Odrodzenie (5%), krytykująca elity za „politykę segregacji sanitarnej”. Progu wyborczego, wynoszącego 4%, tym razem nie przekroczyło antykorupcyjne ugrupowanie Powstań Bułgario! Nadchodzimy! (2%). Frekwencja wyniosła ok. 40% i była najniższa w historii kraju. 16 listopada odbyły się spotkania liderów PP z politykami BSP, DB i ITN, w wyniku których partie zadeklarowały chęć utworzenia koalicji rządowej.

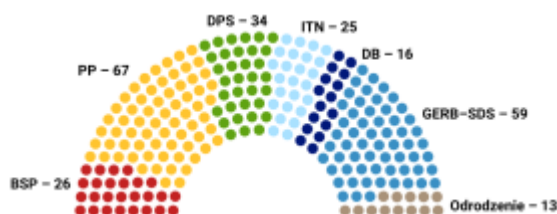
W wyborach prezydenckich walczący o reelekcję Rumen Radew, wspierany m.in. przez BSP, zdobył 49,4% poparcia. Jego kontrkandydatem w drugiej turze wyborów 21 listopada będzie Atanas Gerdżikow (22,8%), kandydat wspierany przez GERB. Na kolejnych miejscach znajdują się kandydat DPS Mustafa Karadaj (11,6%), lider nacjonalistycznej partii Odrodzenie Kostadin Kostadinow (3,9%) oraz kandydat DB Łozan Panow (3,7%).

Komentarz

- Wybory parlamentarne z 14 listopada były trzecimi w 2021 r. i drugimi z rzędu wyborami przedterminowymi. Ich rozpisanie było efektem nieudanych prób zbudowania większości parlamentarnej po poprzednich głosowaniach. Zwycięzca wyborów – partia Kontynuujemy Przemiany – to projekt polityczny związany z zapleczem prezydenta Radewa. Przywódcami partii są Kiril Petkow i Asen Wasilew, byli ministrowie pierwszego rządu tymczasowego Stefana Janewa, powołanego przez prezydenta po kwietniowych wyborach parlamentarnych. W przedwyborczych sondażach ugrupowanie było konsekwentnie niedoszacowane (ok. 15% głosów). Swoją sukces zawdzięcza przejściu części haseł i elektoratu partii antykorupcyjnych i BSP.

- Wybory parlamentarne i prezydenckie znacząco wzmocnią na scenie politycznej pozycję Radewa. Mimo że nie uzyskał on reelekcji prezydenckiej już w pierwszej turze, to jest faworytem w drugiej, w której kandydat GERB może liczyć na przejęcie głosów tylko części elektoratu pozostałych pretendentów. Radew, były generał dywizji lotnictwa wojskowego, przez całą pierwszą kadencję pozostawał w ostrym konflikcie z premierem Borisowem. Zarzucał liderowi GERB tolerowanie korupcji, nepotyzmu i układów oligarchicznych, pozycjonując się jako obrońca interesów zwykłych Bułgarów. Ze względu na poparcie dla Radewa ze strony postkomunistycznego BSP bułgarska centroprawica zarzucała mu prorosyjskość. Wprawdzie prezydent wspierał w pierwszej kadencji rosyjski projekt budowy przechodzącej przez Bułgarię odnogi TurkStreamu, jednak cieszył się on wsparciem prawie całej klasy politycznej w kraju, w tym także Borisowa. Radew był inicjatorem większego zaangażowania się Bułgarii w Inicjatywę Trójomorza, w tym w organizację szczytu w Sofii. Ponadto w okresie działania rządu tymczasowego powołanego przez Radewa nie nastąpiło ocieplenie relacji z Rosją, m.in. dochodziło do zatrzymywania kolejnych szpiegów rosyjskich.
- Deklaracja utworzenia wspólnego rządu przez PP, BSP, ITN i DB przybliżają Bułgarię do wyjścia z kryzysu politycznego. Problemem do przezwyciężenia będzie jednak uzgodnienie zakresu oczyszczenia państwa – ze względu na związki z establishmentem PP i BSP mogą być niechętne głównym postulatom DB oraz ITN walki z korupcją i oligarchią. Fakt, że 43,2% głosów w wyborach zdobyły ugrupowania eksponujące hasła antykorupcyjne, pokazuje duże oczekiwania społeczeństwa od nowych władz w tym zakresie. Jeśli negocjacje się powiodą, to nowy rząd w polityce zagranicznej najprawdopodobniej będzie prezentował postawę prounijną i proatlantycką. PP deklaruje chęć rozwoju polityki energetycznej w oparciu o współpracę z Grecją, jest też pozytywnie nastawiona do dalszej współpracy w ramach Inicjatywy Trójomorza. Nie można jednak wykluczyć bliskiej współpracy z Rosją, zwłaszcza w energetyce i turystyce. Niemniej jej zakres będzie zależał od pozycji w nowym rządzie tradycyjnie przychylniej Rosji BSP.
- Trzecie z kolei przegrane wybory parlamentarne komplikują sytuację GERB i byłego premiera Bojka Borisowa. Systematyczny spadek poparcia może doprowadzić do kryzysu tej formacji. Wraz ze spodziewanym przyspieszeniem rozliczeń afer korupcyjnych rządów GERB z lat 2014–2021 może dojść do konfliktów w partii, a nawet usunięcia Borisowa ze stanowiska przewodniczącego.

Wykres. Podział mandatów w bułgarskim Zgromadzeniu Narodowym po wyborach parlamentarnych z 14 listopada 2021 r.



Źródło: bułgarska Centralna Komisja Wyborcza.